

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gogacza
na 14. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 czerwca 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

W pierwszych dniach maja, podczas mojego pobytu na Ukrainie w związku z obchodami święta 3 Maja oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą, Polacy mieszkający na Żytomierszczyźnie – zarówno ci reprezentujący organy statutowe Związku Polaków na Ukrainie w obwodzie żytomierskim, jak również ci niebędący członkami organizacji – zwrócili się do mnie z wielką prośbą o wsparcie tej polskiej organizacji w staraniach o uzyskanie prawa do posiadania swojej siedziby i prowadzenia działalności statutowej w ramach istniejącego już od ponad dziesięciu lat Domu Polskiego w Żytomierzu.

Związek Polaków na Ukrainie w obwodzie żytomierskim reprezentuje ponad pięćdziesiąt tysięcy Polaków w samym Żytomierzu. Organizacja ta prowadzi szeroką działalność promującą kulturę i język polski, organizuje festiwale oraz różne uroczystości i spotkania, dba o polski cmentarz oraz uczestniczy w organizowaniu mszy świętej za ojczyznę w dzień niepodległości Polski.

Związek ten potrzebuje pomieszczenia między innymi po to, aby mogły działać i rozwijać się zespoły takie jak Polski Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki”, Ludowy Taneczny Zespół „Karoliski”, Zespół „Polonez”, Zespół „Pierwiosnki”, polskie redakcje i jeszcze wiele innych organizacji, które działają i są powołane po to, żeby promować polską kulturę i polski język.

Jako senator i członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą jestem zaskoczony faktem, że Dom Polski w Żytomierzu, który miałem okazję ponad dziesięć lat temu osobiście otwierać, miałby nie spełniać funkcji, jakie z definicji do tego domu są przypisane. Dlatego proszę Pana Ministra o wypracowanie takich standardów funkcjonowania Domu Polskiego w Żytomierzu, które będą zgodne z oczekiwaniami wszystkich organizacji reprezentatywnych dla Polaków na Żytomierszczyźnie, a szczególnie tak zasłużonej organizacji, jaką jest Związek Polaków na Ukrainie. Będę wdzięczny za poinformowanie o sposobie rozwiązania przedstawionego problemu.

Stanisław Gogacz